


*Andrzej Majer*

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-3700-0499>

## Rezylienne miasta: nowa etykieta

Od najwcześniejszych przejawów cywilizacji ludzie masowo przenosili się ze wsi do miast, które w różnym tempie z roku na rok rozrastały się, zmieniały kształt, liczbę mieszkańców i wiele innych cech. Ten wzrost i przemiany miast trwają nieustannie, a urbanizacja (rozrost miast) jest postępującym procesem. Dzisiaj proces ten staje przed ogromnym wyzwaniem dla środowiska, które nigdy wcześniej nie musiało dźwigać ciężaru wielkich skupisk ludzkich w jednym miejscu. Pojawienie się pandemii Covid-19 w 2020 roku podważyło dotychczasowy pogląd, że przyszłość należy wyłącznie do miast. Rozpowszechniło się natomiast stanowisko oparte na faktach, że urbanizacja jest nadal jednym z głównych megatrendów XXI wieku oraz że dobrze zaplanowane i zarządzane miasta pozostają centralnym elementem trajektorii zrównoważonego rozwoju. Niektórzy znawcy problematyki miejskiej dają wyraz optymistycznemu przekonaniu, że stwierdzany przez nich kryzys może być szansą na ponowne zbudowanie miasta w inny sposób, przy czym nie chodzi o zabudowę, ale aspekt społeczny, intensywniej włączający wszystkie segmenty struktury mieszkańców, bardziej zielony i bezpieczniejszy. Zmieniło się także ogólne nastawienie, zgodnie z którym miasto jest kompleksowym, wielowymiarowym systemem posiadającym – oprócz wielu innych właściwości – także zdolności adaptacyjne.

Przebieg i konsekwencje urbanizacji oraz zarządzanie coraz większymi i bardziej skomplikowanymi miejskimi mechanizmami mogą dokonywać się w myśl przewodniej idei czy doktryny, która tłumaczyłaby rozwój miast i pozwalała na uchwycenie jego uwarunkowań czy prawidłowości. W XIX, a zwłaszcza w XX wieku zaczęto opatrywać teorie wykorzystywane w planowaniu przestrzennym nazwami-etykietkami. Przykładem tego jest – będąca najnowszą etykietką – „rezyliencja”:

przejęte wprost z języka angielskiego pojęcie oznaczające sprężystość lub umiejętność reagowania na naturalne albo sztucznie wywołane stany krytyczne, trwałe zagrożenia, nieoczekiwane klęski oraz wszelkiego rodzaju strategie lub działania pozwalające na usuwanie skutków tych zagrożeń i klęsk. W psychologii rezyliencja to umiejętność lub proces dostosowywania się ludzi do zmieniających się warunków, adaptacja do otoczenia, uodpornianie się, plastyczność sposobu egzystencji, zdolność do odzyskiwania utraconych lub osłabionych sił i odporność na działanie szkodliwych czynników.

72      Tekst ten ma jeden prosty cel: przybliżyć to nieco zagadkowe pojęcie. Koncepcja *urban resilience*, będąca metaforą, wpisuje się w szereg wiodących, zrozumiałych podejść lub doktryn obejmujących sposoby kształtowania warunków życia oraz formy i struktury miast. „Odporność miast” – czyli zdolność mieszkańców do przetrwania ryzyka gospodarczego, społecznego, zdrowotnego, środowiskowego, związanego z klęskami żywiołowymi i klimatem – niespodziewanie nabrała aktualnego charakteru i stała się jednym z centralnych elementów dyskursu na temat uwarunkowań rozwoju. Wpływ Covid-19 w pierwszych dekadach XXI wieku był w przeważającej mierze miejski. Prawie 90% osób dotkniętych chorobą, zgodnie z raportem politycznym United Nations Sustainable Development Group (UNSDG), było mieszkańcami miast, tam także wystąpiły najbardziej znaczące zakłócenia społeczno-gospodarcze. Pandemia ujawniła „miękkie podbrzusze” procesów rozwoju miast i zarządzania ryzykiem, a zwłaszcza nieprzygotowanie lub wręcz ignorowanie potencjalnych zagrożeń. Dzisiaj wiadomo już, że kaskadowe (jedne wynikające z drugich) i wzajemnie powiązane kryzysy lub deficyty stanowią poważne zagrożenie dla realizacji elementów zrównoważonego rozwoju. Coraz lepiej rozumiane są znaczenie i rozmiar stojących przed miastami wyzwań. Zbieg kryzysów – zdominowany przez Covid-19, zmianę klimatu i konflikty międzynarodowe – wywołuje dodatkowe negatywne skutki dla sektora żywności i procesów żywienia, zdrowia, edukacji, środowiska, pokoju i bezpieczeństwa oraz wpływa na wszystkie cele zrównoważonego rozwoju, jak wykazuje raport jednej z ONZ-owskich agend (UNSDG 2022). W raporcie tym wyszczególniono zaprzestanie lub poważne ograniczenie wieloletnich działań w dziedzinie eliminacji ubóstwa i głodu, poprawy stanu zdrowia i edukacji, zapewnienia podstawowych usług i wielu innych. Wiele zagrożeń pojawia się w miastach z większą częstotliwością, na większą skalę i powoduje kaskadowe skutki.

Rozrost miast sprawia, że pochłaniają one coraz więcej zasobów, wytwarzając przy tym coraz więcej odpadów – nie tylko śmieci, ale też dwutlenku węgla z energii, ciepła czy środków transportu. Miasta w ogromnym stopniu odczuwają także zmiany klimatyczne, które dotyczą całą naszą planetę: globalne ocieplenie, rosnące zanieczyszczenie powietrza i wód. Borykają się także z innymi kryzysami: katastrofami naturalnymi, problemami gospodarczymi czy społecznymi niepokojami. Jak radzić sobie z takimi wyzwaniem?

Na to pytanie stara się odpowiadać miejska rezyliencja. Język polski z trudem radzi sobie z adekwatnym przekładem coraz to nowych terminów dotyczących kluczowych doktryn urbanistycznych. Pojęcie *urban resilience* po raz pierwszy pojawiło się w latach 70. XX wieku i znaczy dosłownie „sprężystość” lub „odporność”, a w odniesieniu do miast – zdolność miasta do radzenia sobie ze zmianami, jego odporność na negatywne zdarzenia oraz umiejętność odbudowy po ewentualnym kryzysie. Przyjmijmy zatem, że *resilience* tłumaczymy jako odporność – właściwość wywodzącą się z fizyki. Można ją rozumieć jako zdolność materiału do elastycznego pochłaniania energii. W odniesieniu do systemów miejskich będzie to tolerowanie zakłóceń bez załamania ich podstawowych składników. Wiąże się to ze zdolnością do reagowania na zewnętrzne negatywne zdarzenia, w tym szok i stres, przy zachowaniu stanu obecnego lub podejmowania działań polegających na zmniejszeniu oddziaływania negatywnych skutków i wykorzystaniu pozytywnych szans wynikających ze zmian. Przykładem (jednym z wielu) mogą być potężne zastawy zatopione w lagunie Wenecji, mające bronić miasta przed zbyt dużym poziomem zalania przez coroczne powodzie.

Warto sięgnąć do publikacji Organizacji Narodów Zjednoczonych, stosunkowo rzadko wykorzystywanych w literaturze naukowej, aby uzyskać przybliżony, ale oparty na faktach obraz miejskich problemów. Biuro ONZ ds. Ograniczania Ryzyka Klęsk Żywiolowych (UNDRR) zostało utworzone w grudniu 1999 roku w celu zapewnienia realizacji Międzynarodowej Strategii Ograniczania Klęsk Żywiolowych. Według danych publikowanych przez to biuro prawie 84% najszybciej rozwijających się miast jest narażonych na ekstremalne ryzyko związane z klimatem i katastrofami; zdecydowana większość z nich znajduje się w Azji i Afryce. Ten niepokojący scenariusz potęguje położenie wielu miast w krajach o wysokim ryzyku lub trudnych kontekstach rozwojowych, takich jak kraje najsłabiej rozwinięte, kraje o niskich dochodach ludności i małe, rozwijające się państwa wyspiarskie, w połączeniu ze znacznymi brakami w zarządzaniu i ograniczeniach zasobów. Bank

Światowy oblicza, że Covid-19 mógł przesunąć 88 do 115 milionów ludzi na pozycję skrajnego ubóstwa, przy czym większość z nich jest zaangażowana w usługi nieformalne i mieszka w zatłoczonych miastach (UNDRR 2021).

Pandemia Covid-19 zaakcentowała systemowy charakter ryzyka oraz jego kaskadowe i międzysektorowe skutki. Fakt ten dowodzi, jak wykazała sytuacja kryzysowa związana z klimatem, że pokonanie przeszkód instytucjonalnych oraz koordynacja działań z różnymi sektorami i szczeblami administracji, a także spójne i partycypacyjne działania poza szczeblem rządowym są kluczowymi czynnikami powodzenia i skutecznego zarządzania ryzykiem. Pandemia pokazała również konsekwencje systematycznego niedoinwestowania w dziedzinie odporności miast. Odśloniła przeciwną stronę tej kwestii: miasta o dostatecznym stopniu odporności są w stanie odzyskać równowagę i przygotować się na przyszłe wstrząsy (ekonomiczne, środowiskowe, społeczne i instytucjonalne). Przy tym odporne miasta promują – niekiedy w sposób ograniczony – i realizują założenia zrównoważonego rozwoju i wzrostu sprzyjające włączeniu społecznemu.

74 W 2021 roku Covid-19 nadal dotykał miliony ludzi na całym świecie, powodując rekordowe straty. Ryzyko wystąpienia podobnych zagrożeń jest wysokie, a powodowane nimi kryzysy nie są już ograniczone do konkretnych miejsc ani epizodyczne. Rosnąca „urbanizacja zagrożeń” sprawia, że stają się one jeszcze bardziej kompleksowe, wywołując kaskadowe skutki. Dla wyjaśnienia: w ostatnich latach na całym świecie rośnie liczba i skala klęsk żywiołowych spowodowanych zjawiskami meteorologicznymi i hydrologicznymi. W wielu przypadkach zdarzenia te powodują również wystąpienie niezwykle groźnych katastrof i awarii przemysłowych. Tego rodzaju nakładanie się na siebie zagrożeń określa się mianem ryzyka kaskadowego. Zarządzanie tym ryzykiem jest ważnym elementem rozwiązań planistyczno-organizacyjnych, czyli dotyczących wszystkich grup społecznych i współzależnych sektorów rozwoju. Co więcej, ich skutki utrzymują się dłużej niż ich bezpośrednie wystąpienie. Jednocześnie szczególne uwarunkowania środowiskowe w miastach dotyczą słabszych segmentów społeczeństwa, pozostawiając je w tyle lub wykluczając ze względu na istniejące wcześniej problemy strukturalne, takie jak ubóstwo, nierówność, migracja, nieformalność itp. oraz niskie zdolności do zarządzania ryzykiem (UNDP 2022).

Planowanie w celu skutecznego spełnienia warunków i realiów wyposażenia odpowiedzialnego za klimat będzie wymagało zmiany obecnego rozumienia tego, co stanowi dobre projektowanie i planowanie

miejskie. Wiele z praktyk obecnie uważanych za oczywiste, takich jak planowanie miast na korzyść transportu samochodowego i podział na strefy dla komercyjnych zastosowań, nie będzie już opłacalne z ekonomicznego, środowiskowego czy kulturowego punktu widzenia. W celu uwzględnienia zmian w projektowaniu i planowaniu urbanistycznym można zastosować następujące 10 zasad odpornego planowania i projektowania urbanistycznego (Resilient Urban Design Principles):

1. Zwiększanie gęstości, różnorodności i zróżnicowania funkcji przestrzeni miejskich i obiektów.

2. Priorytetowe traktowanie pieszego i rowerowego sposobu poruszania się w przestrzeni miejskiej, także jako elementu definiującego wymiar zdrowotny jakości życia.

3. Koncentracja energii i zasobów na zachowaniu, wzmocnieniu i tworzeniu silnych, tętniących życiem miejsc, które są znaczącym elementem struktury dzielnicy i tożsamości społeczności.

4. Zapewnienie możliwości zaspokojenia potrzeb codziennego życia w zasięgu spaceru (w promieniu 500 m).

5. Poprawa stanu systemów przyrodniczych (w tym klimatu) i obszarów o znaczeniu środowiskowym oraz zarządzanie skutkami zmian klimatu.

6. Zwiększenie skuteczności, efektywności i bezpieczeństwa miejskich systemów i procesów techniczno-przemysłowych, w tym infrastruktury i systemów produkcyjnych, transportowych, komunikacyjnych i budowlanych, w celu zwiększenia ich efektywności energetycznej oraz zmniejszenia ich śladu środowiskowego.

7. Uprawianie lub produkowanie w bliskim sąsiedztwie (w promieniu 200 km) potrzebnych zasobów.

8. Aktywizacja i wzrost współuczestnictwa członków społeczności miejskich w decydowaniu o planach rozwoju miasta na różnych poziomach jego funkcjonowania.

9. Planowanie i projektowanie dla ograniczenia redundancji (nadmiarowości w stosunku do tego, co konieczne) i ugruntowania trwałości systemów bezpieczeństwa życia i infrastruktury krytycznej. Planowanie i projektowanie tych systemów będzie miało na celu osiągnięcie poziomów redundancji i trwałości, które są współmierne do rosnących obciążeń środowiskowych, społecznych i ekonomicznych związanych z wpływem zmian klimatu i skalą wydobycia ropy naftowej.

10. Projektowanie takich typów budynków i/lub większych form urbanistycznych, których eksploatacja możliwa jest przy ponoszeniu mniejszych kosztów i ograniczaniu wpływu na środowisko.

Dla władz lokalnych, regionalnych i centralnych wartością powinien być nie tylko wzrost i rozwój, ale także zdolność do absorbowania negatywnych zjawisk i umiejętność ciągłego przekształcania systemów społeczno-gospodarczych. Strategie *resilience* mogą zatem służyć jako odpowiedź na coraz częstsze i intensywniejsze wyzwania naturalne, społeczne i gospodarcze. W niektórych podejściach do realizacji odporności miast szczególną uwagę zwraca się na działania, które mają być inkluzywne (to znaczy uwzględniające wszystkie odłamy struktury społecznej użytkowników), zintegrowane, solidne, skłaniające do refleksji, redundantne i elastyczne. W strategiach regionalnych nacisk kładzie się na różnorodność, rozproszenie, wzajemność i modularność. Zakłada to, że cele na każdym poziomie strategii są formułowane zgodnie z adaptacyjną interpretacją koncepcji *resilience*.

76 Do 2050 roku liczba ludności zamieszkującej miasta ma wzrosnąć do ponad dwóch trzecich liczby ludzi na całym świecie. W związku z tak znaczącym wzrostem przed miastami stają (lub niebawem staną) coraz bardziej złożone wyzwania. Problemy z infrastrukturą, niedobór zasobów, zanieczyszczenie powietrza i gospodarka odpadami to tylko niektóre z kwestii sprawiających, że w miastach żyje się coraz gorzej pod względem środowiskowym, a zarządzanie nimi jest coraz trudniejsze. Walcząc o zrównoważony rozwój pod względem środowiskowym, społecznym i ekonomicznym, miasta poszukują inteligentnych innowacji jako potencjalnego rozwiązania. Przykładowo, inteligentne miasta (*smart cities*) wykorzystują innowacje technologiczne, aby uzyskać większą efektywność, wydajność, przejrzystość, a w rezultacie – zrównoważony rozwój. Technologia sztucznej inteligencji jest wykorzystywana do odbierania i analizowania danych oraz zarządzania nimi w czasie rzeczywistym, aby pomóc miastom podejmować lepsze decyzje, poprawiające standard życia. Na przykład w duchu *green city* podejmowane są próby przełamania dominacji betonu i kamienia w odnawianych centrach miast, dzięki nasadzeniom zieleni.

Zrównoważony rozwój stał się kluczową kwestią na poziomie globalnym, angażującą podmioty prywatne, publiczne, trzeci sektor czy podmioty hybrydowe. Podmioty te coraz częściej włączają zrównoważony rozwój do swoich misji i planów strategicznych; te bardziej zaangażowane przyjmują Cele Zrównoważonego Rozwoju ustanowione przez ONZ. Mogą one służyć jako plan działania na rzecz przemian i przeobrażeń świata, w którym potrzeby obecnego pokolenia mogą być zaspokojone w sposób równomierny, z szacunkiem dla środowiska oraz z uwzględnieniem potrzeb przyszłych pokoleń. Miasta

i samorządy lokalne odgrywają obecnie kluczową rolę we wdrażaniu zrównoważonej polityki mającej wpływ na obywateli, firmy i całe terytorium. Obecnie (poza stosunkowo nielicznym marginesem) niemal wszystkie podmioty związane w różny sposób z miastami przyjmują, że ich zrównoważony rozwój stał się kluczową kwestią na poziomie globalnym.

W obszarach zurbanizowanych dąży się do ich zrównoważonego rozwoju, używając różnych etykiet, które są rozwinięciem koncepcji *sustainable* (zrównoważenia użycia różnych etykiet, takich jak *smart city* lub *green city*). Organizacje formalne i pozarządowe coraz częściej włączają doktrynę zrównoważonego rozwoju do swoich misji i planów strategicznych. We wdrażaniu zrównoważonej polityki kluczową rolę odgrywają obecnie samorządy lokalne. Bardziej zaangażowane lub chcące wyróżnić się władze samorządowe przyjmują Cele Zrównoważonego Rozwoju ustanowione przez ONZ jako kierunkowe wytyczne własnych strategii. Trzeba rozumieć, że faktyczna realizacja wszystkich dyrektyw planowania jest niemożliwa, można natomiast osiągać urzeczywistnienie części z postulowanych rozwiązań.

Kumulacja kryzysów zdominowana przez Covid-19, zmianę klimatu i konflikty międzynarodowe wywołuje dodatkowe skutki dla rynku żywności i zapewnienia żywienia, zdrowia, edukacji, środowiska, pokoju i bezpieczeństwa oraz wpływa na wszystkie cele zrównoważonego rozwoju. Mimo że koncepcje te mogą być dość różne, łączy je idea zrównoważonego rozwoju, która przekłada się na zachowanie środowiska i zapewnienie obywatelom lepszej jakości życia w ich miastach. Koncepcja *sustainable city* (miasta zrównoważone) jest najbardziej ogólna, natomiast *smart city* (miasta inteligentne) czy *green city* (miasta zieleni) stanowią niejako jej rozwinięcie.

Inteligentne miasto pojawiło się jako strategia miejska na początku nowego tysiąclecia. Wyewoluowało z paradygmatu miasta cyfrowego, w tym cyfryzacji, a także rozszerzyło swój zakres o wykorzystanie najbardziej innowacyjnych technologii w planowaniu, zarządzaniu i infrastrukturze miasta, dążąc przy okazji do ochrony środowiska i lepszej jakości życia obywateli. Jeśli podejście *sustainable city* ma wpływać na środowisko, to *smart city* skupia się na technologii. Zarówno zrównoważone miasto, jak i inteligentne miasto mogą być pomyślane jako żyzny grunt, na którym z kolei swoją strategiczną wizję opiera odporne miasto.

W odniesieniu do poprzednich strategii miejskich odporne miasto łączy wszystkie aspekty wcześniejszych strategii w kompleksową wizję obejmującą ludzi, ich dobrobyt i zaangażowanie w zarządzanie

miastem. Szybka i nieplanowana urbanizacja, z jaką mamy do czynienia w większości krajów, stawia coraz to nowe wyzwania przed władzami i organizacjami humanitarnymi w zakresie ich przygotowania do reagowania na zróżnicowane i złożone sytuacje kryzysowe i pomocy społecznościom w odbudowie po katastrofach na obszarach miejskich. Zagrożenia i katastrofy na tych obszarach często bowiem wywołują „efekty kaskadowe”. Oznacza to, że mogą one wywoływać inne zagrożenia, które powodują dodatkowe negatywne skutki (np. powodzie w miastach mogą powodować przerwy w dostawie prądu, które utrudniają ludziom powrót do zdrowia). Mnogość zainteresowanych stron, grup interesów i poziomów zarządzania w miastach wymaga większej i lepszej koordynacji. Większa liczba osób mieszkających w ciasnych, przeludnionych obszarach oznacza większą konkurencję o zasoby i sprzeczne interesy. Zarazem ludzie żyjący w miastach są w dużym stopniu uzależnieni od złożonej infrastruktury miejskiej, takiej jak systemy wodne i sanitarne, energia elektryczna, transport. Jeśli zostanie ona naruszona, mogą nie mieć żadnych opcji awaryjnych.

78 Rezyliencja miasta ma umożliwiać rozwiązywanie problemów w sposób, który zapewnia powrót do codzienności po kryzysie, załamaniu lub serii nieszczęśliwych zdarzeń, ale też zagwarantuje ich długookresowy rozwój. Pozwala także zrozumieć i przewidzieć czekające zmiany, umożliwiając opracowanie rozwiązań, dzięki którym miasta i ich mieszkańcy będą na nie odpowiednio przygotowani. Koncepcja *urban resilience* powtarza to, co było jednym z głównych motywów wcześniejszych koncepcji, np. nadrzędnej w stosunku do niej, bardziej ogólnej i wcześniejszej idei *sustainability*: nakazuje postrzegać miasto jako system, jeden organizm lub zestaw naczyń połączonych, gdzie mieszkańcy, lokalne władze i przedsiębiorcy muszą współpracować, aby stworzyć rozwiązania optymalne dla wszystkich, a przy tym – korzystne dla miejskiego klimatu.

Idea „prężnego” miasta rzuca światło na złożoność miejskiej strategii, która powinna obejmować kilka konstytutywnych tematów – różnych od siebie, ale ściśle powiązanych i wymagających czegoś więcej niż pasywne podejście. Bycie odpornym oznacza nie tylko reagowanie na kryzysy lub obronę przed nimi, ale także zapobieganie im, uczenie się i pozytywne nastawienie do innowacyjnych rozwiązań. W ten sposób *resilience* staje się metaforą interpretacyjną dla zarządzania zrównoważonym rozwojem miasta. Wdrażanie planu odpornościowego wymaga długofalowej strategii, zdolności do inwestowania oraz mocnego zaangażowania obywateli, firm i trzeciego sektora. Strategia ta może



być skuteczna tylko wtedy, gdy zdolna jest do obejmowania odpowiednio dużego zestawu tematów i problemów. Dlatego też wymaga dużego wysiłku ze strony władz lokalnych i podkreśla potrzebę dokumentowania, informowania i raportowania wyników w celu wsparcia decyzji i uzyskania konsensusu. Warto dodać, że z tego powodu analizowanie odporności i raportowanie o niej jest nowym, obiecującym obszarem badawczym, ponieważ temat ten jest wciąż we wstępnej fazie i poświęcono mu dotychczas niewiele badań.

Warto powtórzyć: odporność miejska to zdolność systemów miejskich, przedsiębiorstw, instytucji, społeczności i jednostek do przetrwania, adaptacji i rozwoju, niezależnie od tego, jakich chronicznych stresów i silnych wstrząsów doświadczają. Odporność miejska wymaga, by miasta spojrzały całościowo na swoje możliwości i zagrożenia, w tym poprzez znaczące zaangażowanie najbardziej narażonych członków społeczności. Nie jest to łatwa praca. Planowanie odpornej przyszłości miasta wymaga stawiania czoła wyzwaniom i tworzenia rozwiązań w sposób ukierunkowany na miejsce, zintegrowany, włączający, świadomy ryzyka i wybiegający w przyszłość.

Można wyobrazić sobie cztery główne komponenty odporności miejskiej. Odporność ekonomiczna odnosi się do miary różnorodności gospodarczej społeczności, jak również do ogólnego zatrudnienia, liczby przedsiębiorstw i ich zdolności do kontynuowania funkcji po katastrofie. Odporność instytucjonalna odnosi się do systemów rządowych i pozarządowych, które zarządzają daną społecznością. Odporność infrastruktury odnosi się do podatności struktur zbudowanych (w tym nieruchomości, budynków i systemów transportowych), możliwości schronienia, placówek opieki zdrowotnej, podatności budynków na zagrożenia, infrastruktury krytycznej oraz dostępności dróg do ewakuacji i linii zaopatrzenia po katastrofie, a także zdolności społeczności do reagowania i odbudowy. Odporność społeczna odnosi się do profilu demograficznego społeczności, w tym płci, wieku, pochodzenia etnicznego, niepełnosprawności, statusu społeczno-ekonomicznego i innych kluczowych grup, jak również jej kapitału społecznego.

Miasta borykają się także z innymi kryzysami: katastrofami naturalnymi, problemami gospodarczymi czy społecznymi niepokojami. Jak radzić sobie z takimi wyzwaniami? Właśnie na to pytanie stara się odpowiadać miejska rezyliencja. Pojęcie *urban resilience* po raz pierwszy pojawiło się w latach 70. XX wieku. Odnosi się ono do zdolności miasta do radzenia sobie ze zmianami, jego odporności na negatywne zdarzenia oraz umiejętności odbudowy po zaistnieniu załamania rozwoju.

Kryzysy finansowe i gospodarcze, przepływy ludności, zjawiska środowiskowe i klimatyczne, katastrofy naturalne i antropogeniczne, konflikty społeczne i terroryzm – to tylko niektóre z wyzwań, których mogą doświadczyć miasta.

Choć wiele miast było w swojej historii narażonych na jednoczesne kombinacje tych zagrożeń, w najnowszej historii prawie żadne duże miasto nie zostało opuszczone. Może to znaczyć, że miasta radzą sobie ze wstrząsami, chociaż odbudowa jest często długotrwała, wpływa na prawidłowe funkcjonowanie miasta, a nawet zmienia jego strukturę społeczną. Odporne miasto jest w stanie utrzymać ciągłość usług i funkcji w trakcie każdego wstrząsu lub stresu, jednocześnie chroniąc i wzmacniając jakość życia ludzi.

Co sprawia, że miasto jest odporne? Co umożliwi zniszczonej metropolii odbudować swoją strukturę fizyczną, odzyskać tkankę społeczną i tożsamość kulturową? Jakie czynniki zadecydują o tym, czy Nowy Orlean może po przejściu huraganu Katrina znowu być bogato zróżnicowaną metropolią? Okazało się, że miasta są niezwykle trwałe. W swoim czasie media i prasa popularna pełne były tragicznych prognoz dotyczących śmierci Nowego Orleanu. Historia mówi, że jest inaczej, że współczesne miasto ma niemal magiczną zdolność do odbicia się nawet od katastrofalnych zniszczeń.

80

Wprawdzie w przeszłości zdarzały się utraty miast: Wezuwiusz pogrzebał Pompeje; Monte Alban (w pobliżu Oaxaca we współczesnym Meksyku) zostało trwale zmiażdżone przez hiszpańskich konkwistadorów. Ale to są historyczne wyjątki. Nawet słynne zniszczenie Kartaginy przez Rzymian po Trzeciej Wojnie Punickiej nie trwało wiecznie. To prawda, że zrównali to miejsce z ziemią; podobno rozsypali sól, by zapewnić jej niepłodność. Ale później, za panowania Augusta, sami Rzymianie wskrzesili to miasto, czyniąc z niego centrum administracyjne swoich afrykańskich kolonii. W czasach współczesnych miasta stały się jeszcze bardziej trwałe, pomimo wzrastającej skali spustoszeń tych, które rozwijają się na obszarach znanych z zagrożeń naturalnych. Od ok. 1800 roku praktycznie żadne większe miasto nie zostało trwale utraczone lub opuszczone (St. Pierre, Martynika, którego 30 000 mieszkańców zostało unicestwionych przez erupcję wulkanu w 1901 roku, należy do nielicznych wyjątków).

Chociaż XX wiek był nieporównywalnym w historii ludzkości okresem destrukcji (Tung 2001: 15), zdewastowane miasta Hiroszima, Nagasaki, Warszawa, Drezno, Berlin i Bejrut są wciąż z nami. To samo dotyczy miast zniszczonych przez siły natury. Galveston w Teksasie

zostało zmiecione z powierzchni ziemi przez huragan w 1906 roku, San Francisco przetrwało trzęsienie ziemi i pożar. Wiele miast poniosło przerażające straty i zostało dogłębnie zmienionych, a jednak każde z nich przetrwało, a nawet rozkwitło. Dlaczego współczesne miasta tak szybko się odradzają? Przewidywana intensyfikacja procesów urbanizacyjnych, szczególnie w niektórych rejonach świata, rosnące różnice społeczno-gospodarcze w połączeniu z potrzebami w zakresie podstawowej infrastruktury i usług dla wszystkich wymagają nowych strategii adaptacyjnych, aby przygotować miasta na zagrożenia jutra. Ich omówienie wymagałoby jednak znacznie szerszych wyjaśnień niż ograniczone ramy tego tekstu.

## Bibliografia

- Campanella Th.J. (2006), *Urban Resilience and the Recovery of New Orleans*, „Journal of the American Planning Association”, 72 (2), s. 141–146.
- Czachor R. (2019), *Koncepcja urban resilience: założenia, treść, możliwości implementacji*, „Społeczności Lokalne. Studia Interdyscyplinarne”, 3, s. 127–148.
- Manca A.R., Benczur P., Giovannini E. (2017), *Building a Scientific Narrative. Towards a More Resilient EU Society: Part 1: a Conceptual Framework*, Luxembourg: Publications Office of the European Union.
- Masik G., Grabkowska M. (2020), *Practical Dimension of Urban and Regional Resilience Concepts: a Proposal of Resilience Strategy Model*, „Miscellanea Geographica”, 24, s. 30–34.
- Tung A.M. (2001), *Preserving the World's Great Cities: The Destruction and Renewal of the Historic Metropolis*, New York: Clarkson Potter.
- UNDP (2022), *Urban Resilience: Addressing an Old Challenge with Renewed Urgency*.
- UNSDG (2022), *Integrating Disaster Risk Reduction and Climate Change Adaptation in the UN Sustainable Development Cooperation Framework*, <https://www.un-drr.org/media/47679/download?startDownload=true> (dostęp 1.10.2022).